

Stan obłężenia w Hiszpanji Armaty, szampan i likiery

Rewolucyjne nastroje po zwycięstwie wyborczym lewicy

MADRYT, 17. 2. (PAT). W Madrycie ogłoszony został stan obłężenia.

SARAGOSSA, 17. 2. (PAT). W mieście ogłoszony został stan obłężenia. Do zamieszkańców politycznych przyniosły więźniom jedzenie. — Przed więzieniem zebrał się tłum, wznosząc okrzyki przeciw rządowi. Jeden z nowowybranych posłów lewicowych zdołał uspokoić tłum.

MADRYT, 17. 2. Wprowadzono ostrą cenzurę listów i depeš. Zebrań publiczne mogą się odbywać tylko pod ścisłym nadzorem władz.

Premjer Valladares wezwał do siebie przywódców socjalistów Largo Caballero i Alvarez del Vayo i oświadczył im, że pozwala na natychmiastowe otwarcie zamkniętego od 1934 r. Domu Ludowego. Socjaliści zakomunikowali o tem tłumom zgromadzonym na placu del Sol. Wiadomość przyjęła głośnie owacją.

Po rozmowie z przywódcami socjalistów premjer Valladares zarządził uwolnienie więźniów politycznych i wydał pozwolenie na powrót emigrantów politycznych do kraju.

DEMONSTRACJE W STOLICY

Od rana panuje w stolicy Hiszpanji silne podniecenie. Przed siedzibą stronnictwa lewicowego gromadzą się liczne grupy, wznosząc okrzyki: „Niech żyje republika”. Około godziny 11-ej kilka tysięcy osób zebrało się na przedmieściu Cuatro Caminos i ruszyło pochodem ku środkowi miasta, śpiewając międzynarodówkę i wznosząc okrzyki na cześć republiki. W pierwszych szeregach niesiono transparenty z żądaniami całkowitej amnestji dla skazańców politycznych.

TŁUM WALCZY Z POLICJĄ

Tłum manifestantów udał się pod gmach więzienia, domagając się wypuszczenia więźniów. Gdy manifestantów zatrzymał oddział wojska, padło z tłumu kilka strzałów. Wówczas wojsko zaatakowało manifestantów. 6 osób zostało rannych, z których dwie zmarły.

BUNT WIEŹNIÓW POLITYCZNYCH

MADRYT, 17. 2. (PAT). W więzieniu w Cartagenie (w prowincji Murcja) zbuntowali się więźniowie. Są to przeważnie byli członkowie rady generalnej (sejmu) Katalonii, skazani za udział w ruchu rewolucyjnym w październiku 1934 r. Więźniowie zamordowali strażnika, dwóch innych unieruchomili i podpalili sienniki. — Więźniowie otoczone wojskiem z karabinami maszynowymi.

WEZWANIE DO SPOKOJU

MADRYT, 17. 2. (PAT). Z Domu Ludowego ogłoszono przez radio wezwanie przywódców frontu ludowego do robotników, aby powrócili do pracy i zachowywali całkowity spokój.

TREŹDOWACI NA WOLNOŚCI

PARYŻ, 18. 2. (ATE.). Z Madrytu donoszą: W ciągu dnia wczorajszego dwie osoby zostały zabite, a około 20 odniosło cięższe lub lżejsze obrażenia.

W Alicante zwolnieni stronnictwa republikańskich wdarli się do szpitala dla trędowatych i uwalnili chorych.

Gubernator ogłosił stan obłężenia w całej prowincji.

WYNIKI WYBORÓW

MADRYT, 17. 2. (PAT). Napływające wiadomości o wyniku wyborów wskazują na to, iż lista zjednoczonej lewicy uzyskała w nowej izbie absolutną większość. Ulicami Madrytu przeciągają pochody demonstrantów, którzy domagają się objęcia władzy przez socjalistów oraz ogłoszenia ogólnej amnestji dla przestępców politycznych.

Wiadomości nadchodzące z prowincji potwierdzają pierwsze doniesienia o porażce bloku prawicowego, kierowanego przez Gila Roblesia oraz zwycięstwie lewicy. Według prowizorycznych obliczeń blok lewicowy zdobył 238 mandatów i osiągnął temsamem większość absolutną. Blok prawicowy uzyskał zaledwie 135 mandatów, stronnictwa centrum zaś, popierane przez rząd, osiągnęły ku ogólnemu zdziwieniu zaledwie 60 mandatów. W ten sposób praw-

ca i centrum będą razem liczyły zaledwie 195 przedstawicieli w Nowych Kortezach.

Stronnictwo faszystowskie kierowane przez syna zmarłego dyktatora gen. Primo de Rivera, nie uzyskało dotychczas ani jednego mandatu. Przywódca katolickiej akcji ludowej Gil Robles, który kandydował jednocześnie w kilku okręgach, został pobity w Madrycie i na wyspach Kanaryjskich, lecz uzyskał mandat w swem oj-

czystem mieście Salamanca. Przywódca socjalistów Largo Caballero, zwany „hiszpańskim Leninem”, z trudem uzyskał mandat w Madrycie. Na czele listy bloku

PRAWICA EMIGRUJE

GIBRALTAR, 18. 2. W ciągu wczorajszego dnia do Gibraltaru przybyło przeszło 100 osób, należących do prawicowych kół hiszpańskich. Hotele w Gibraltarze są przepelnione.

25 posłów wypowiada swe żale

po mowie politycznej p. premjera

Onegdaj po przemówieniu premjera przerywanem wielokrotnie hucznymi oklaskami, rozpoczęła się dyskusja, w której zabierało głos 25 posłów.

Gen. Żeligowski wystąpił ostro przeciw obcym kapitałom i nawoływał, aby zerwać z zapatrzeniem się na wysoką kulturę państw zachodnich, i dojrzeć Polskę biedną, stanowiącą 80 proc. państwa. — Falszwy jest pogląd o przeludnieniu wsi. Przeludnienie jest w Chinach, gdzie na kilku metrach kwadratowych albo na dachach ludzie produkują potrzebne im rośliny. Polska wieś przy odpowiedniej polityce gospodarczej może wyżywić nie 33, ale 133 miliony ludzi.

O LINII PODZIAŁU

Pos. Nowak, lekarz ze Śląska, nawiązując do głosów w prasie o „linii podziału” w obozie pomajowym, przyznaje, że i on widzi tę linię. Problemem jest tu kwestja zaufania do twórczych sił społeczeństwa i stosunek do świata pracy. Ludzie, którzy nie mają zaufania do społeczeństwa i nie chcą dojrzeć dokonujących się w całym świecie przemian, powinni znaleźć się po „tamtej stronie”. Ze złych pedagogów najgorszy jest ten, który opiera swój system na wmaiwaniu u ucznia, że nie umie, jest niezdolny i ma małą wartość moralną. Jeżeli ktoś mówi dziś o konieczności dotarcia do żywych sił narodu, to często spotyka się z zarzutem, że pragnie wrócić do stosunków liberalnych sprzed maja 1926. Kto tak myśli, ten nie widzi różnicy między silną władzą wykonawczą, a systemem biurokratyczno-politycznym. Glorifikację bierności i bezprogramowości musimy także wyrzucić na drugą stronę linii podziału. Należy zerwać z przesądą, że posiadanie programu społecznego jest sprzeczne z pojęciem nadrzędnej roli państwa. Negowanie organizacji powoduje rozproszenie społeczeństwa, widoczne także i w tej Izbie.

Społeczeństwo musiało przejść okres dyscypliny moralnej, ale po tym okresie udział jego w rządzeniu nie może ograniczać się do aktu wyborczego. W interesie państwa leży, by stan płynności politycznej został jaknajprędzej zakończony. Należy zatem dążyć do wytworzenia obozu politycznego, opartego na wyraźnym programie politycznym, społecznym i gospodarczym. W ramach tego programu powinny znaleźć się wszystkie ruszalne zasady: wyższość interesów narodu i państwa nad interesem grup i jednostek; prymat siły zbrojnej i obronności wśród innych spraw publicznych, sprawiedliwy rozdział dochodu społecznego i dążenie do przebudowy ustroju na taki, w którym praca byłaby czynnikiem decydującym; bezwzględnie obowiązująca moc obecnej konstytucji, niezależność polityki zagranicznej Polski, dążenie do umocnienia jej pozycji w świecie.

EMERYCI ZABORCZY

Pos. Tarnowski poruszył sprawę obniżek uposażenia emerytów t. zw. zaborczych. Przypomina, że wpłynęły w tej sprawie dwa wnioski: pos. Hoffmanna i ks. Lubelskiego. Zwraca się do p. Marszałka, by zechciał jaknajprędzej zwołać komisję budżetową dla rozpatrzenia wniosku p. Hoffmanna, by w sobotę, t. j. w dniu omawiania budżetu emerytów, sprawa ta była przedstawiona Sejmowi. Zdaniem pos. Tarnowskiego stała się krzywdą ludziom, którzy na to nie zasługują.

P. Marszałek Car wyraził obawę, że wobec ustalonego toku prac życzenie posła Tarnowskiego nie będzie mogło być uwzględnione.

ETATYZM

O zagadnieniu etatyzmu mówił pos. Andrzej Wierzbicki, stwierdzając, że zagadnienie to nie było jeszcze przez żaden rząd postawione w sposób tak sprzecywny, jak obecnie. Według twierdzenia wicepremiera Kwiatkowskiego nie ma dziś w Polsce galezi gospodarczej, która nie pracowałaby deficytowo. W tych warunkach zagadnienie utrzymania budżetu w równowadze najciężiej się wiąże z likwidacją etatyzmu. W ostatnim okresie fakty jaskrawie przestrzegły przed etatyzmem: Bank Polski odmówił dyskonta weksli niektórych przedsiębiorstw państwowych, a przez nałożenie nadzwyczajnego podatku faktycznie zmniejszono uposażenia urzędników. Są to najsilniejsze dowody, że aparat państwowy jest zbyt rozrośnięty w stosunku do możliwości życia gospodarczego.

Noszę amulet — mówi poseł Wierzbicki — plaketę wydaną na cześć jubileusza Fabre'a. Cudowny ten człowiek obserwował najdrobniejszy świat owadów, w którym prawa psychiki ludzkiej odbijają się z precyzją. Ośmyki żywią się rosą i miodem, ale dla dzieci swoich osmyk musi wyhodować żywe mięso. W tym celu poluje na dwa gatunki żuków — bogaczki i słoniki, gdyż tylko te żuki mają scentralizowany system nerwowy w jednym węźle. Osmyk przebija uderzeniem żądła system nerwowy i słonik, czy bogatek żyje dwa miesiące, ale jest sparaliżowany. Wystarcza tego żywego mięsa dla osmyków dlatego, że jest ich mało, a bogatków i słoników dużo. Ale gdyby się okazało, że osmyków jest więcej; to dla następnego ich pokolenia zabrakłoby pożywienia. Etatyzm i życie prywatne muszą żyć w symbiozie, ale kiedy etatyzmu-osmyków jest za dużo, wtedy osmyki narzekają, urządzają wiece, że podatki na nich się nakładają, a zło tkwi nie w tem, że skarbnicę nie chce płacić urzędników, tylko w tem, że bogatków jest już za mało i niema komu skarbu zasilać w pieniądze. Życie gospodarcze nie może pracować na wielki obóz kontrolerów, jakim są urzędnicy państwowi.

Jeżeli uznana przez rząd polityka rentowności produkcji nie będzie realizowana bez zwłoki w praktycznych posunięciach rządu, jeżeli rząd nie odwróci się od polityki etatystycznej, to nie raz ostatni zostały zmniejszone pensje urzędnicze i nie poraz ostatni Bank Polski odmówia dyskonta przedsiębiorstw państwowym.

Przeciwko przerostom administracji przemawiał pos. Hutten-Czapski, a b. minister przemysłu i handlu p. Floyer-Reichman stanął w obronie etatyzmu, wyrażając pogląd, że poczynił on nie równie mniejsze szkody, aniżeli te, które wynikły z wadliwej w-

RYM, 17. 2. Komunikat urzędowy nr. 127:

Gdy w następstwie bitwy stoczzonej w dniu 24 stycznia na obszarach Tembien ras Kassa zmuszony był wyrzucić się swych planów, naczelne dowództwo wojsk włoskich przygotowało plan ofensywy na odcinku Enderta, na południe od Makalle, gdzie ras Mulugeta zorganizował potężny system obrony w masywie Amba Aradam.

Wielka bitwa, która doprowadziła do zniszczenia 80-tysięcznej armji rasa Mulugeta, toczyła się od 10 do 15 lutego.

Nieprzyjacieli stawiał na całym froncie zacięty opór, który jednakże był wszędzie złamany przez oddziały piechoty i czarnych koszul, wspomagany przez artylerię i lotnictwo. 15. II. wieczorem obie działające kolumny połączyły się w strefie Antalo, inne zaś oddziały zajęły szczyt Amba Ara-

dam. Artylerja i lotnicy bombardowali bez przerwy wojskowników abisyńskich, którzy szukali ocalenia w ucieczce. Armja nieprzyjacielska cofała się wieczorem w całkowitym popłochu. W ręce włoskie wpadły zapasy materiału wojennego oraz liczne trofea, jak np. szereg odznaczeń rasa Mulugeta.

LUP WŁOCHÓW

Agencja Stefani donosi z Makalle, że w magazynach rasa Mulugeta znalazła znaczne zapasy win azapańskich i likierów, oraz wiele przedmiotów zbytku pochodzenia angielskiego.

WŁOSKI KOMUNIKAT WOJENNY NR. 128

Wojska rasa Mulugeta cofają się w kierunku Fenana i Amba Alagi, nieustannie bombardowane przez samoloty włoskie, biorące masowy udział w akcji pościgowej. Pomimo ciężkich strat, Abisyńczy nie próbują nawet towarzyszyć się. Rozpoczęte zbieranie zdobyczy na górze Amba Aradam przyniosło wiele broni palnej i białej, karabinów maszynowych ciężkich i ręcznych, wiele amunicji, wszelkiego rodzaju materiałów obozowych, koni i bydła oraz 6 armat.

RADOSNE MANIFESTACJE WE WŁOSZECH

RYM, 18. 2. (PAT.). Spowodu zwycięstwa marszałka Badoglio pod Makalle, we wszystkich miastach włoskich odbyły się wczoraj wieczorem pochody i manifestacje patriotyczne. W dniu dzisiejszym, zgodnie z poleceniem Mussoliniego, całe Włochy udekorowane są flagami narodowymi. Wszędzie zapowiedziane zostały wielkie manifestacje.

O ZMIANIE ORDYNACJI

Jeden z ostatnich przemawiał pos. Lubieński z Wielkopolski, który poruszył sprawę ordynacji wyborczej. Nie jest on zwolennikiem 5-przymiotnikowej ordynacji, ale uważa, że ostatnia pozostała zbyt daleko i że obecnie trzeba znaleźć drogę pośrednią.

Posiedzenie zakończyło się o godz. 9 wiecz. Następnie odbędzie się dziś o godz. 9 rano. Na porządku dziennym jest rozprawa szczegółowa nad budżetami: Prezydenta Rzeczypospolitej, Sejmu i Senatu, Najwyższej Izby Kontroli, Prezydium Rady Ministrów i Min. Sprawiedliwości.

Samochody i chłodnie na konkursie Philipsa

W salonach Polskiego Fiata, w hotelu Europejskim w Warszawie, odbyło się uroczyste wręczenie zwycięzcy wielkiego konkursu radiowego, Polskich Zakładów Philipsa, p. Plateterowi, dyrektorowi Zakładów Gracjany w Lwowie, samochodu Polski Fiat 508.

Polskie Zakłady Philipsa urządziły celem popularyzacji radiofonii w Polsce wielki konkurs radiowy. Warunki konkursu brzmiały: właściciel radiodbiornika urządzić u siebie pokaz, starając się nakłonić jaknajwiększą ilość osób nieposiadających dotychczas radia do kupna odbiornika Philipsa. Konkurs ze względu na olbrzymią ilość cennych nagród, wartości 100.000 zł. wzbudził, zrozumiale zainteresowanie wśród licznych rasz posłających radiodbiorniki Philipsa.

Spśród licznych nagród, przyna-

czonych dla zwycięzców konkursu, wymienić należy cztery nowoczesne samochody-limuzyny „Polski Fiat 508”, cztery luksusowe radiogramofony szafkowe Philipsa, cztery chłodnie elektryczne „Brabork” oraz rowery, kajaki, zegary elektryczne i liczne dalsze cenne nagrody.

Nagrody zostały podzielone na cztery równe serie, po 31 nagród każda. Konkurs odbywający się co miesiąc stanowił zamkniętą całość, żeby przybytemu w ciągu trwania konkursu nowemu posiadaczowi odbiornika Philipsa dać możliwość wzięcia udziału i zdobycia nagrody.

Zwycięzca pierwszego konkursu radiowego p. Plutter wykazał największą aktywność, zdobywając w ciągu miesiąca grudnia 47 nowych nabywców radiodbiornika. Temsamem przynosi mu i nagrodę w postaci nowoczesnego samochodu Polski Fiat nr. 508.

Warszawska giełda pieniężna w dniu 18 lutego

Dewizy: Belgja 89.30; Holandia 360.10; Kopenhaga 116.85; Londyn 26.17; Nowy Jork 5.24 i pięć osmych; Paryż 85.01; Praga 21.97; Szwajcaria 173.20; Stockholm 135.00; Berlin 213.45.

Obroty dewizami nieco większe, niż średnie; tendencja niejednolita.

Danknoty dolarowe w obrotach prywatnych 5.23%; rubel złoty 4.78%; dolar złoty 9.01%; gram czystego złota 5.9244; marki niem. 150.00; funty ang. 26.17.

Papiery procentowe: 7 proc. Poż. stabilizacyjna 62.50 (po 300 dol.) 63.13 (w proc.); 4 proc. państw. poż. premjowa dolarowa 53.50; 5 proc. konwersyjna 59.50; 6 proc. poż. dolarowa 77.50 (w proc.); 6 proc. Poż. kolejowa konwersyjna 55.50; 8 proc. L. Z. Banku Gosp. Krajow. i 8 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj. 94.00 (w proc.); 7 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj. i 7 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj. 83.25; 8 proc. L. Z. Banku Rolnego 94.00; 7 proc. L. Z. Banku Rolnego 83.25; 8 proc. L. Z. budowlane Banku Gosp. Kraj. i em. 93.00; 4,5 proc. L. Z. ziemskie 46.25; 5 proc. L. Z. m. Warszawy (1933 r.) 54.88; 5 proc. L. Z. m. Łodzi (1933 r.) 48.88; 5 proc. L. Z. m. Kalisza (1933 r.) 43.50.

Akcje: Bank Polski 97.00; Węgiel 13.00; Lipolip 3.25; Ostrowiec 19.25; Starochowice 9.30.

Dla pożyczek państwowych tendencja niejednolita; dla listów zastawnych przeważnie utrzymanie; dla akcji — niejednolita.

Pożyczki dol. w obrotach prywatnych: 7 proc. poż. Śląska 70 i pięć osmych (w proc.); 3 proc. poż. budowlana 26.30; 4 proc. poż. inwesty-

cyjna 54.50; 5 proc. renta ziemiska (w większych odcinkach) 55.25.

GIELDA ZBOZOWA

Notowano za 100 kg. pszenica jednolita 20.00—20.50, pszenica zbierana 19.50—20.00, żyto I standard 12.50—12.75, żyto II stand. 12.25—12.50, owies I stand. 14.25—14.50, owies I-A stand. 14.50—14.75, owies II stand. 14—14.25, jęczmień browarny 15.00—15.50, II gat. 14.25—14.50, III gat. 14.00—14.25, IV gat. 13.75—14.00, groch polny 18—19, groch Victoria 30—32, wyka 21—22, peluska 22.50—23, seradela pow. czyszc. 22—23, łubin niebieski 8.75—9, łubin złoty 11.25—11.75, rzepak zimowy 40.50—41.50, rzepak zimowy 39.50—40.50, rzepak letni 39.50—40.50, rzepak letni 40.00—41.00, siemie lniane 32.50—33.50, koniuczyna czarna surowa bez grubiej kianiki 115—130, o czyszc. 97 proc. 150—165, koniuczyna biała surowa 60—70, koniuczyna biała bez kianiki o czyszc. 97 proc. 80—100, mak niem. — bez obrotu 64—66, siemniaki jad.—bez obrotu, mąka pszena gat. I-A 32.50—34.50, I-B 30.50—32.50, I-C 29.50—30.50, I-D 28.50—29.50, I-E 27.50—28.50, II-A 26.50—27.50, II-B 24.50—26.50, II-D 23—24, II-F 22—23, II-G 21—22, mąka żytnia „wyścigowa” 20—21, I gat. 45 proc. 20—21, 55 proc. 19.50—20.50, 65 proc. 19—19.50, II gat. 15.50—16.50, mąka razowa 15.75—16.25, otręby pszenne grube 11.75—12.25, otręby średnie 10.75—11.25, otręby mialkie 10.75—11.25, otręby żytnie 8.75—9.25, kuchen lniane 16—16.50, rzepakowa 13.75—14.25, bruja sojowa 45 proc. bez obrotu 22—22.50.

Po linie na Turnie

Próbne jazdy kolejki na Kasprowy

ZAKOPANE, 17. 2. (PAT). W poniedziałek około godz. 14-ej wyruszył w pierwszą próbną jazdę pierwszy wagonik kolejki linowej z Kuźnicy na Myślenickie Turnie. Z wagonikiem, badającym szeregowo całą trasę, jedździł jeden z głównych monterów firmy Ble-

cherf.

Próbna jazda wykazała jaknajlepszą sprawność wszystkich urządzeń, tak stacyjnych jak i tras. Począwszy od dnia dzisiejszego próby odbywać się będą codziennie aż do całkowitego uruchomienia kolejki w dniu 23 b. m.